

(Corriere dello Sport - R.Maida) Wizyta grzecznościowa czy spotkanie zawodowe? Wczoraj po południu, przed meczem. Ricky Massara i Silvano Martina byli w hotelu Romy, obchodząc małą grupę kibiców, która czekała na zespół przy autobusie.

Wtopieni wśród wielu turyńczyków, po spacerze w centrum w przedświąteczną sobotę, dwójka ludzi futbolu weszła do holu Golden Palace kilka minut po godzinie 16 i spotkała się z kierownictwem oraz kilkoma piłkarzami. Mówiąc, że Massara jest z Turynu i pracował 6 lat w Romie i że Martina, urodzony w Sarajewie, jest przyjacielem ojca Dzeko i agentem, który ułatwił transfer napastnika do Trigorii, ich przyjście nie przeszło niezauważone na dwa tygodnie przed startem zimowego mercato. Massara pracuje teraz z Sabatinim i po żądaniach Spallettiego, mógł sondować teren wokół jednego z najdroższych graczy trenerowi Interu, a więc Emersona Palmieriego, którym interesuje się też Juve (faworyte) i Liverpool.

Z drugiej strony Monchi - który wczoraj powtórzył, że nie myśli dokładaniu graczy do kadry - musi spoglądać na budżet i finansowe fair play również połowie drogi, a ponadto również na wysoką liczbę graczy zrzeszonych w kadrze: podsumowując, zanim kupi, będzie sprzedawał. Emerson jest jednym z tych, którzy mogą odejść w obliczu dobrej oferty. Zastępca został już wybrany, były nowy kontakt: Darmian, na wylocie z United. Jednak na wylocie są też bramkarz Skorupski - i uwaga: Martina est agentem bramkarza Interu, Padellego i Bologni, Mirante - i młody Turek Cengiz Under, który wydaje się być wciąż niedojrzały na potrzeby Romy.

Autor: abruzzo